

Sygn. akt I ACz 1203/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2012 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział I Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący: SSA Barbara Górczanowska

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2012 roku w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.

przeciwko **Skarbowi Państwa – (...)w K. i Wojewodzie (...) oraz (...)**

o zapłatę

na skutek zażalenia strony powodowej od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział I Cywilny z dnia 24 maja 2012 roku, sygn. akt I C 782/12

postanawia:

oddalić zażalenie.

## UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) sp. z o.o. dochodzi od pozwanych solidarnie zapłaty kwoty 1.578.011 zł tytułem odszkodowania za straty poniesione w maju i czerwcu 2010 r. wskutek powodzi. Wraz z pozwem powodowa spółka złożyła wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w całości, podnosząc, że mając na uwadze wysoką wartość przedmiotu sporu oraz obecną sytuację finansową, związaną z poniesieniem znacznych strat wskutek powodzi, nie jest w stanie sprostać obowiązkowi uiszczenia opłaty od pozwu.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 24 maja 2012r. w sprawie sygn. akt I C 782/12 Sąd Okręgowy w Krakowie w Wydziale I Cywilnym zwolnił stronę powodową (...) Spółkę z o.o. w K. od kosztów sądowych częściowo, a mianowicie w zakresie opłaty od pozwu w 1/2 części, oddalając wniosek w dalej idącej części.

Sąd I instancji wskazał, że stosownie do treści art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.; dalej: u.k.s.c.) Sąd może przyznać zwolnienie od kosztów sądowych osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej niebędącej osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, jeżeli wykazała, że nie ma dostatecznych środków na ich uiszczenie. Sąd Okręgowy argumentował, że w obliczu poniesienia przez powodową spółkę znacznych strat w wyniku powodzi, do której doszło w maju i czerwcu 2010 r. w D., jest zrozumiałe, że strona powodowa musiała w pierwszej kolejności skierować środki na zabezpieczenie majątku, naprawy i remonty, jednak od zdarzeń, które miały spowodować szkodę, upłynęły już blisko dwa lata. Sąd I instancji podkreślił, że rzeczą podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą jest zabezpieczenie w planowanych wydatkach odpowiednich kwot na ewentualne postępowania sądowe, w szczególności jeśli zdarzenia mające powodować szkodę już wystąpiły. Sąd Okręgowy argumentował, że jakkolwiek Spółka (...) nadal wykazuje stratę z prowadzonej działalności, to kontynuuje działalność, odnotowuje wysokie obroty, wynajem przynosi przychód w postaci czynszu. Zdaniem Sądu I instancji koszty sądowe powinny być uwzględnione wśród planowanych wydatków, a w żadnym razie nie powinny być traktowane jako trzeciorzędne wobec innych zobowiązań Spółki. Powodowa spółka posiada zobowiązania zasądzone orzeczeniami sądów, jednak nie wszystkie są efektem powodzi z 2010 r. W ocenie Sądu Okręgowego (...) sp. z o.o. może w części przeznaczyć uzyskiwane czy posiadane środki na koszty sądowe w

niniejszej sprawie, w szczególności na część opłaty sądowej od pozwu, nie wykazała bowiem, że zachwiałoby to jej płynność finansową.

Powyższe postanowienie w części, w jakiej Sąd I instancji oddalił wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, zaskarżyła strona powodowa, zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnej analizy materiału dowodowego, zaoferowanego sądowi na okoliczność wykazania sytuacji powodowej spółki, skutkujące błędnym ustaleniem faktycznym, jakoby powód posiadał dostateczne środki na uiszczenie opłaty od pozwu nawet w 1/2 części, a nadto wzięcie pod uwagę okoliczności przyszłych i niepewnych, jakimi miałyby być możliwość polepszenia się sytuacji skarżącego. Podnosząc powyższe zarzuty, strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie o zwolnieniu powoda z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz strony powodowej kosztów postępowania zażaleniowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie jest bezzasadne.

Zasadnie w ocenie Sądu Apelacyjnego przyjął Sąd I instancji, iż informacje zawarte we wniosku oraz przedłożone przez stronę powodowa dokumenty nie wykazują, że skarżąca spółka jest podmiotem nie dysponującym wystarczającymi środkami na poniesienie kosztów sądowych, które na obecnym etapie sprowadzają się do części opłaty od pozwu w kwocie 39.451 zł. Skarżąca powołując się na wykazywaną stratę z prowadzonej działalności gospodarczej, jednocześnie wskazuje, że spółka przeznaczająca niemałe kwoty na koszty prowadzenia działalności gospodarczej (3.376.263,06 zł w 2011r. k. 92), co świadczy, że strona powodowa niewątpliwie dysponuje środkami pieniężnymi, których część winna – jako podmiot występujący w obrocie gospodarczym - zabezpieczyć na pokrycie kosztów procesów sądowych. Do odmiennych wniosków nie mogą prowadzić przedstawione na etapie zażalenia wyciągi z rachunku bankowego za okres od 27 września 2011r. do 24 października 2011r. (k. 123) oraz raporty kasowe, wskazujące, że w kasie spółki brak było gotówki w dniu 25 czerwca 2012r. oraz w dniu 31 grudnia 2011r. (k. 124 i k. 122), zwłaszcza że przedstawione dokumenty budzą pewne wątpliwości, skoro wedle bilansu środki pieniężne w kasie na dzień 31 grudnia 2011r. wyniosły 9.949,47 zł (k. 91). Nadto jak wynika z przedstawionego bilansu zysków i strat, powodowej spółce przysługują należności krótkoterminowe w kwocie 4.198.276,42 zł, zatem sytuacja skarżącej spółki nie jest tak zła, jak to przedstawia we wniosku oraz w wywiedzionym zażaleniu.

Wskazać również należy, iż strona powodowa, pomimo twierdzeń o generowaniu strat przez prowadzoną działalność gospodarczą, nie zlikwidowała działalności, nie złożyła wniosku o ogłoszenie upadłości, co więcej ponosi koszty związane z koniecznością utrzymania tejże działalności, zatem wyraża wolę i chęć jej dalszego prowadzenia, co wydaje się nielogiczne w sytuacji, gdyby działalność ta znajdowała się poniżej progu opłacalności. Trafnie przyjął Sąd I instancji, że jakkolwiek szkody wywołane powodzią z 2010r. niewątpliwie wymagały od strony powodowej w pierwszej kolejności zagospodarowania środków na zlikwidowanie skutków powodzi, jednakże od zdarzeń tych minęły przeszło dwa lata, a skarżąca nie wykazała, by pomimo upływu tego okresu jej płynność finansowa była zagrożona z uwagi na konieczność pokrywania strat powodziowych. Skarżąca nie zaoferowała dowodów, wskazujących na wysokość ponoszonych z tego tytułu w ostatnim okresie wydatków, bowiem deklarowane zadłużenie wobec (...) (...) na kwotę 10.000.000 zł powstało przed powodzią (k. 86), a także administracyjne tytuły wykonawcze dotyczące należności z tytułu podatku od nieruchomości odnoszą się do poszczególnych miesięcy 2009r. (k. 93-108). Powołane okoliczności przemawiają zdaniem Sądu Apelacyjnego za przyjęciem, iż Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny sytuacji majątkowej skarżącej.

Z uwagi na powyższe, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., zażalenie oddalił.